

JAK PORUSZAĆ TEMATYKĘ MIGRACYJNĄ NA ZAJĘCIACH PRZEDMIOTOWYCH W GIMNAZJUM?

JĘZYK POLSKI, Jadwiga Jarosz

Obowiązująca w gimnazjum podstawa programowa z języka polskiego zachęca do podejmowania tematyki uchodźczej. Zgodnie z nią uczeń/uczennica, poznając teksty kultury, *dostrzega różnicowanie postaw społecznych, obyczajowych, narodowych, religijnych, etycznych, kulturowych i w ich kontekście kształtuje swoją tożsamość*. Nie wartościuje, a *dostrzega*. Tożsamość kształtuje w kontekście, a nie w opozycji. Rozumiem to jako zachętę do tego, aby poprzez kontakt z tekstami literackimi wychowywać ludzi, którzy w dojrzały sposób będą rozmawiać o otaczającym ich świecie oraz otwarcie i świadomie odbierać (a może tworzyć?) kulturę.

Kolejny ważny obszar kształtowanych kompetencji to tworzenie wypowiedzi. Ćwiczymy pisanie rozprawki, listu, ogłoszenia. Tworzenie wypowiedzi to jednak także umiejętność rozmawiania. Organizuję więc dyskusje, starając się uważnie formułować temat. Warto proponować tematy otwarte (np. „W jaki sposób obecność w naszym kraju uchodźców/uchodźczyń wpływa na społeczeństwo polskie?”), a nie zamknięte (np. „Czy jesteś za przyjmowaniem uchodźców/uchodźczyń do Polski?”). Innymi słowy, staram się unikać prowokowania wyrażania radykalnych poglądów lub konieczności jednoznacznego opowiadania się po jednej ze stron. Cenniejsze dla mnie są te momenty podczas lekcji, kiedy dyskusja stanowi okazję do zauważenia złożoności pewnych zjawisk, kiedy okazuje się, że nie zawsze trzeba być „za” albo „przeciw”. Budowanie wypowiedzi to także udzielanie się na forach internetowych lub w mediach społecznościowych. Sytuacja komunikacyjna występująca w Internecie stwarza zagrożenie manipulacji powodowanych poczuciem anonimowości. Myślę, że pożądane na lekcjach języka polskiego są ćwiczenia uczące młodych ludzi wyważonego zabierania głosu w Internecie, ale także właściwego selekcionowania i reagowania (bądź niereagowania) na treści, z którymi się stykają.

Lekcje języka polskiego mogą być znakomitą okazją do mówienia o współczesnym świecie. Planując zajęcia poświęcone tematyce uchodźczej, wyszukuję teksty literackie, które zawierają kontekst migracyjny. Twórczość Wisławy Szymborskiej stwarza wyjątkowe okazje do rozmów na ten temat. W wierszu pt. „Jacyś ludzie” poetka uchwyciła dramat uchodźstwa, tułaczki i braku porozumienia. Z kolei w utworze pt. „Psalm” można znaleźć ironiczną refleksję nad ludzkimi próbami opanowania migracji przyrody.

Ciekawym punktem wyjścia do rozmowy na temat uchodźstwa jest sięgnięcie do wątków biograficznych. Oczywiście przykład stanowią polscy romantycy z Adamem Mickiewiczem na czele. Proponuję zestawić nostalgiczne opisy litewskiego krajobrazu z „Pana Tadeusza” ze wspomnieniami dotyczącymi Doliny Swat, które można znaleźć w autobiografii laureatki Pokojowej Nagrody Nobla – Malali Yousafzai („To ja, Malala”). Gdy wykorzystałam na lekcji takie połączenie tekstów w kontekście analizy opisów przyrody w dwóch dziełach, zauważyłam u młodzieży ożywienie i większe zaangażowanie. Kolejną moją propozycją jest nawiązanie do biografii Stanisława Barańczaka przy omawianiu wiersza pt. „Garden party”. Opisane w tym utworze wyobcowanie kulturowe jest młodzieży znane. Sporo gimnazjalistów i gimnazjalistek zna życie na emigracji z rodzinnych opowieści. Na mojej lekcji tekst Barańczaka stał się okazją do zauważenia etnocentrycznej postawy wielu Polaków i Polek. Stąd tylko krok do refleksji nad stosunkiem polskiego społeczeństwa do kwestii uchodźczej.

Proza także jest bogatym źródłem inspiracji. Na zajęciach sięgam po reportaże, np. „Strach” Tomka Michniewicza i opowiadania, np. „NieObcy. 21 opowieści, żeby się nie bać. Polscy pisarze dla uchodźców”. Z mojego doświadczenia wynika, że młodzież ceni lekcje, na których pojawiają się wątki współczesne. Obserwuję wtedy duże zaangażowanie w dyskusję na tematy trudne i złożone. To również dla mnie cenne doświadczenie.

